

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie — 15 mk. 60 fen., półrocznie — 7 mk. 30 fen., kwartalnie — 3 mk. 90 fen., miesięcznie — 1 mk. 30 fen. Z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu: Rocznie — 18 mk., półrocznie — 9 mk., kwartalnie — 4 mk. 50 fen., miesięcznie — 1 mk. 50 fen. Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku — 25 fen., nekrologi — 60 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświątecznych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI

Kwatera główna 12 stycznia.

FRONT ZACHODNI.

Działalność bojowa ograniczała się do walk artylerji i przy pomocy miotanych min w różnych częściach frontu.

FRONT WSCHODNI.

Nic nowego nie zaszło.

FRONT MACEDOŃSKI i WŁOSKI

Sytuacja nie uległa zmianom.

Pierwszy generał kwatermistrz
Ludendorff.

BERLIN (12 b. m. Urzędownie.) — Generał-feldmarszałek v. **Hindenburg** i generał **Ludendorff** w sobotę rano przybyli do Berlina.

GENEWA (11 b. m. WTB.) — «Matin» pisze: Clemenceau w początku przyszłego tygodnia w związku z socjalistyczną interpelacją złoży w Izbie oświadczenie w sprawie mów Lloyd Georgea i Wilsona. Oświadczenie to stanowić będzie dokładne sformułowanie żądań Francji, jako podstawy możliwej do rokowań pokojowych.

BERLIN (11 b. m. Tel. pryw.) — «B. Z. am Mittag» donosi z Genewy, iż, jak komunikuje «Echo de Paris», na konferencji koalicyjnej w Paryżu zostanie ogłoszona wspólna deklaracja co do koalicyjnych celów wojny, w stosunku do której mowy Lloyd Georgea i Wilsona były tylko prologiem.

AMSTERDAM (10 b. m. WTB.) — «Nieuwe Rotterd. Courant» donosi z Londynu, że mowa Wilsona w prasie robotniczej i liberalnej przyjęta została z uznaniem, natomiast gazety konserwatywne przyjęły ją chłodno i podejrzliwie.

BERLIN (11 b. m. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» donosi z Amsterdamu, iż, jak komunikuje z Londynu «Allgemeen Handelsblad», w admiralicji angielskiej mają nastąpić duże zmiany.

Nowa rada admiralicji zebrała się po raz pierwszy. W Anglii są przygotowani na duże niespodzianki.

LONDYN (11 b. m. Reuter.) — Izba wyższa przyjęła 134 głosami przeciw 69 część projektu wyborczego, przyznającą kobietom prawo głosu.

PETERSBURG (9 b. m. PTA.) — Energiczne starania, zmierzające do obalenia władzy Rad robotników i żołnierzy, nie doprowadzają do żadnych wyników.

Dowódca kozaków orenburskich, Dutow, został pobity i uciekł. Oddziały żołnierzy rewolucyjnych i czerwonej gwardji ścigają go. Wojska Kaledina po kilku porażkach cofają się.

Rada robotników i żołnierzy w Rostowie znajduje się na wolności. Kozacy dońscy wystąpili przeciwko Kaledinowi. Kaledin próbuje przejść do odwrotu. Jego wojska, wysłane w kierunku Donu, zwracają.

PETERSBURG (11 b. m. PTA.) — Z Rostowa donoszą, że w tych dniach nastąpi **proklamowanie** niezależnej **republiki Dońskiej**. Przy formowaniu gabinetu Kaledin obejmie stanowisko prezesa ministrów i ministra wojny, Seler — ministra sprawiedliwości, Agiekow (?) — oświaty, Paramonow — handlu, Bogajewskij zaś zostanie kontrolerem państwowym.

PETERSBURG (10 b. m. PTA.) — Oddziały bolszewickie zajęły stacje kolejowe Debalczewo, Wnowska i Siemionowka.

Pomiędzy wojskami centralnej Rady ukraińskiej panuje wielkie podniecenie.

PETERSBURG (10 b. m. PTA.) — Dekret Rady komisarzy ludowych zarządza **zawieszenie opłaty kuponów i dywidendy**.

Opłata kuponów jest zakazana aż do czasu wydania nowego zarządzenia. Handlowanie akcjami i obligacjami jest zakazane pod karą odebrania nieruchomości.

BERLIN (11 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Tagebl.» donosi z nad granicy szwajcarskiej, że, według wiadomości z nad granicy fińskiej, połączenie telegraficzne pomiędzy Petersburgiem a Japonją jest przerwane od dnia 2 stycznia.

Przesyłanie depesz z Europy Zachodniej do Japonji i Chin przez terytorjum rosyjskie zostało zawieszono.

BERLIN (12 b. m. Tel. pryw.) — Według wiadomości, otrzymanej przez «Berl. Lokalan.» z Haagi, z Londynu donoszą, iż konferencja nacjonalistyczna w Kalkucie (w Indjach) na swem ostatnim posiedzeniu przyjęła wszystkimi głosami wniosek, w którym domaga się utworzenia odpowiedzialnego rządu Indji w ciągu określonego krótkiego terminu.

W międzyczasie winien rząd Indjami rząd prowizoryczny, stosownie do propozycji kongresu mahometan.

MADRYT (10 b. m. Hawas). Król podpisał ukaz w sprawie rozwiązania Korteżów. Wybory do Izby wyznaczono na 24 lutego, do senatu na 10 marca. Korteży zbiorą się dnia 18 marca.

BERLIN (12 b. m. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» pisze, że, według wszelkiego prawdopodobieństwa, **mowa kanclerza Rzeszy** co do sytuacji politycznej, w której zamierza on odpowiedzieć na ostatnie wywody Lloyd Georgea oraz orędzie prezydenta Wilsona, **nastąpi dopiero na środowisku posiedzeniu komisji głównej**.

BERLIN (12 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Lokalan.» donosi, że francuscy generałowie Foch, Fayolle i Goudrecourt przybyli do Rzymu na wielką konferencję wojskową.

LONDYN (12 b. m. Reuter). Minister amunicji, **Churchill**, przemawiał na pewnym śniadaniu w Londynie, na którym przewodniczył ambasador amerykański. Oświadczył on pom. inn.: «Partja wojskowa w Berlinie wciąż jeszcze nie wyzbyła się nadziei na ostateczne zwycięstwo orężne».

Ogłosiliśmy nasze cele wojenne wyraźnie i bez obawy. Najbliższemu zadaniem jest zmusić wrogów do przyjęcia tych celów. Zwracając się do Stanów Zjednoczonych, minister nawoływał je rzucić na szalę swe nieograniczone siły przez budowę statków i dostarczanie materiałów wojennych.

My w Anglii, oświadczył minister, uczynimy z naszej strony wszystko, co jest w naszej mocy. Musimy obciążyć racje. Jestem pewien, że możemy odnieść całkowite zwycięstwo, o ile wykorzystamy wszystkie źródła pomocnicze, znajdujące się w naszym rozporządzeniu.

Armje niemieckie, zwolnione wskutek klęski Rosji, są w drodze na Zachód. Gromadzą się chmury, burze wieszczące, które przekraczają wszystko, co dotąd było. Żywimy jednak całkowitą ufność.»

Na zakończenie mówca prosił Stany Zjednoczone przysłać jaknajprędzej na pomoc każdego posiadanego żołnierza w celu utrzymania dobrej sprawy, aby wypróbowani w wojnie weterani angielscy i francuscy mogli ujrzeć po swej stronie świeże, zahartowane oraz wciąż wzrastające armje wielkiej republiki.

KOWNO (12 b. m. K.B.) Korespondencja B. donosi: J. Ks. M. **Książę Ysenburg - Birstein**, szef zarządu wojskowego Litwy, oberstleutnant à la suite armji, **na skutek swej prośby został zwolniony z zajmowanego przezeń stanowiska**.

Dowódca naczelny na Wschodzie, generał-feldmarszałek, J. Król. Wys. książę Leopold Bawarski zakomunikował mu o zadośćuczynieniu jego pragnieniu przy pomocy następującej depeszy:

Waszą Księżęcą Mość zwalnam, z zastrzeżeniem Najwyższej decyzji co do dalszego użytkowania, od dnia dzisiejszego poczynając, ze stanowiska szefa zarządu wojskowego Litwy.

Ubolewam gorąco nad ustąpieniem Jego ze służby wielkiej sprawy, której Wasza Księżęcą Mość obecnie 3 już lata służył z poświęceniem i pomyślnie wkładając w tę służbę całego siebie.

Moja najgorętsza wdzięczność i moje całkowite uznanie towarzyszą Waszej Księżęcą Mości przy opuszczeniu pięknego kraju, rządzenie którym w duchu niemieckim było zawsze najgłówniejszym dążeniem Waszej Ks. Mości.

Dookoła rokowań pokojowych.

BRZEŚĆ-LITEWSKI (10 b. m. WTB.)

Na plenarnym posiedzeniu **w środę, w odpowiedzi na wywody ukraińskiego sekretarza stanu, Hołubowicza** (podane przez nas w numerze wczorajszym. Przep. Red.), przewodniczący v. **Kühlmann oświadczył** pom. inn.: Przedstawiciele państw związkowych witają w myśl swej depeszy z dnia 26 grudnia 1917 roku przedstawicieli ukraińskich, przybyłych do Brześcia-Litewskiego.

Przedstawiciele państw związkowych zastrzegają sobie zajęcie stanowiska w stosunku do szczegółów wywodów delegatów ukraińskich.

W związku z tem przewodniczący wyraził chęć postawienia kilku pytań, aby wytworzyć podstawę dla powzię-

cia decyzji przez związkowców. Dotąd pertraktowano z przedstawicielami rządu petersburskiego co do wszystkich spraw, dotyczących terytorjum rosyjskiego. Wobec tego do przewodniczącego delegacji rządu petersburskiego musi być skierowane zapytanie, czy on i jego delegacja zamierzają w dalszym ciągu reprezentować tutaj dyplomatycznie sprawę całej Rosji. Pau **Trookij** w odpowiedzi na to **złożył** następujące **oświadczenie**: «Biorąc pod uwagę ogłoszoną przez delegację ukraińską notę sekretarjatu generalnego ukraińskiego rządu ludowego, **delegacja rosyjska oświadcza**, że w całkowitej zgodności z zasadniczym uznaniem prawa każdego narodu na stanowie-

nie o sobie aż do zupełnego oddzielenia się, **nie widzi żadnych przeszkód dla udziału narodu ukraińskiego w pertraktacjach pokojowych**».

Nastąpiła dyskusja co do kwestji, czy delegacja ukraińska stanowi sekcję delegacji rosyjskiej, czy też pod względem dyplomatycznym ma być traktowana jako reprezentacja samodzielnego państwa. Co do tej kwestji pan Trocki odpowiedział, iż uważa ją za załatwioną, ponieważ delegacja ukraińska wystąpiła tutaj jako samodzielna reprezentacja, ponieważ oświadczenie to zostało uznane przez jego delegację i ponieważ przez nikogo nie była zgłoszona jakaś inna propozycja.

Przewodniczący delegacji ukraińskiej podziękował następnie przedstawicielowi rosyjskiemu za to stanowisko i za sposób, w jaki ono zostało zajęte. Sądzi on, że przez to zostało zdecydowane samodzielne stanowisko, jakie jego delegacja ma zająć podczas rokowań pokojowych, iż mianowicie delegacja ukraińska i rosyjska tworzą dwie odrębne samodzielne delegacje tej samej strony.

Poczem, gdy sekretarz stanu v. Kühlmann za zgodą zebrania oświadczył, iż te kwestje preliminarne muszą być wprzód omówione przez delegacje sprzymierzeńców pomiędzy sobą, i że dalsze rozpatrywanie tych kwestji na plenum pozostaje zarezerwowane, **zabrał głos** pierwszy delegat delegacji rosyjskiej, pan **Trockij**, i oświadczył na wstępie, że uważa za konieczne przedewszystkiem usunąć nieporozumienie, które wkrało się do rokowań.

Delegacja rosyjska stwierdza, iż ogłoszony urzędowo w piśmie niemieckich protokół posiedzenia z dnia 27 grudnia 1917 roku w tych wierszach, w których jest przytoczona mowa przewodniczącego delegacji rosyjskiej, odpowiada temu, co zaszło na swem posiedzeniu.

Co się tyczy zupełnie nieznanego dla delegacji rosyjskiej, rzeczywistej lub fikcyjnej, depeszy Pet. ag. teleg., na którą się powoływała prasa niemiecka i sekretarz stanu v. Kühlmann, delegacja musi co do tego zasięgnąć przedewszystkiem informacji.

Pan Trocki dał następnie wyraz swemu ubolewaniu, iż wydarzyło się to nieporozumienie, nie będące w żadnym związku z pracami delegacji.

Co się tyczy protestu gen. Hoffmanna, popartego przez przedstawicieli wojskowych trzech innych delegacji, przeciwko artykulom w prasie, radiotelegramom, odezwom i t. d., winien on oświadczyć, że ani warunki zawieszenia broni, ani też charakter rokowań pokojowych nie ograniczają wolności prasy i słowa.

Po tych uwagach wstępnych pan **Trockij** przeszedł do treści oświadczeń, złożonych przez delegację niemiecką i austro-węgierską, i pom. inn. **oświadczył**:

«Po pierwsze stwierdzamy, że w całkowitej zgodności z poprzednio powziętą decyzją **pragniemy w dalszym ciągu prowadzić rokowania pokojowe, zupełnie niezależnie od tego, czy mocarstwa koalicyjne chcą przyłączyć się, czy też nie.**

Przyjmujemy do wiadomości oświadczenie delegacji czwórzwiązku, iż podstawy powszechnego pokoju, które były sformułowane w ich deklaracji z dn. 25 grudnia, tracą obecnie swe znaczenie, ponieważ kraje koalicyjne w ciągu 10-dniowego terminu nie przyłączyły się do rokowań pokojowych. My z naszej strony obstajemy przy proklamowanych przez nas zasadach pokoju demokratycznego.

Co się tyczy propozycji rosyjskiej w sprawie przeniesienia dalszych u-

łoży takową przypisać pragnieniu wytworzenia z obu stron jednakowo pomyslnych warunków. Rosyjska opinia publiczna jest pozatem Niemilem dotknięta, iż delegacja rosyjska prowadzi układy w zajętej przez wojska niemieckie fortocy, bo przecież chodzi przytym o losy żywych narodów.

Technicznym trudnościami, jakie pociąga za sobą przeniesienie układow na terytorjum neutralne, delegacja rosyjska przypisuje równie mało wagi, jak i obawie przed intrygami koalicyji.

Pan Trocki zauważył dalej, iż nie posiada żadnych danych do przypuszczenia, iż dyplomacja koalicyjna na terenie neutralnym mogłaby z większym skutkiem operować przeciwko pokojowi, niż w Petersburgu.

O ile więc, według zdania delegacji rosyjskiej, techniczne i polityczne warunki nie wiążą losów pokoju bezwzględnie z Brześciem-Litewskim, jako miejscem rokowań, z drugiej strony nie może delegacja rosyjska pominać pewnego, wspomnianego przez kanclerza Rzeszy argumentu.

Chodzi o tę część mowy kanclerza Rzeszy, w której ten ostatni oprócz dobrego prawa i sumienia społecznego wskazał również na stanowisko mocarstwowe Niemiec.

Delegacja rosyjska nie ma ani możliwości, ani też zamiaru zaprzeczać, iż kraj jej jest osłabiony wskutek polityki do niedawna panujących klas. Ale o stanowisku wszechświatowym danego kraju decyduje nie chwilowy stan jego technicznego aparatu, lecz istniejące w nim możliwości.

Przez wielką rewolucję w Rosji zostały obudzone i rozwinięte twórcze siły narodu rosyjskiego. Ale rząd rosyjski na czele swego programu wypisał słowo — «pokój», i wysoka sympatja, którą naród rosyjski darzy narody związkowe, wzmacnia w nim pragnienie osiągnięcia szybkiego pokoju, który byłby oparty na porozumieniu się ludów.

Aby pozbawić państwa czwórzwiązku pretekstu zerwania układow z przyczyn technicznych, **delegacja rosyjska godzi się na żądanie pozostania w Brześciu-Litewskim.** Pozostaje ona w Brześciu-Litewskim, aby nie pozostawić niewykorzystanej żadnej możliwości w walce o pokój.

Delegacja rosyjska, zrzekając się swej propozycji co do przeniesienia pertraktacji pokojowych na terytorjum neutralne, proponuje przejść do kontynuowania układow.

Na wniosek przewodniczącego postanowiono następnie odbyć po południu ściślejszą naradę pomiędzy delegacjami Niemiec i Austro-Węgier z jednej strony, Rosji zaś z drugiej strony.

BRZEŚĆ LITEWSKI (11 bm. WTB.) W myśl powziętej na czwartkowym posiedzeniu plenarnym decyzji wysłańcy delegacji Niemiec, Austro-Węgier i Rosji zbrali się na **na naradę we czwartek po południu.**

Porozumiano się, iż winna być utworzona zaproponowana przez delegację rosyjską w dniu 27 grudnia 1917 roku komisja w celu omówienia kwestji politycznych i terytorjalnych, i że równolegle z naradami tej komisji mają się odbywać wstępne konferencje fachowych referentów poszczególnych komisji co do uregulowania kwestji gospodarczych i prawnych.

Dał się umówiono się, że wyżej wspomniana komisja 11 stycznia o g. 10 rano winna rozpocząć swe narady.

Ze strony niemieckiej i austriacko-węgierskiej do komisji zostali wysłani przewodniczący obydwóch delegacji, dalej po jednym doradcy dyplomatycznym i wojskowym, oraz po dwóch sekretarzy.

Rosyjska delegacja zarezerwowała sobie powzięcie decyzji co do liczby

członków, którzy mają być wysłani do komisji. **Komisja ta ukonstytuowała się i rozpoczęła swe obrady w piątek o godz. 10 rano.** O g. 1-ej w południe obrady te zostały przerwane, o godz. zaś 5 i pół wznowiły się.

BERLIN (11 bm. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» pisze: przywódcy frakcji Reichstagu są informowani codziennie wieczorem w urzędzie do spraw zagranicznych przez podsekretarza stanu, barona von dem Bussche, co do wypadków w Brześciu Litewskim.

BERLIN (12 b.m. Tel. pryw.) — Podsekretarz stanu w urzędzie do spraw zagranicznych, baron von dem Bussche przyjął w piątek wieczorem po posiedzeniu głównej komisji Reichstagu znowu przywódców partyjnych.

Według «Berlin. Lokalanz.» nie mogły być zakomunikowane wypadki szczególnej wagi, ponieważ połączenie telefoniczne z Brześciem Litewskim było częściowo uszkodzone wskutek niepogody.

BERLIN (11 bm. Tel. pryw.) — «B. Z. am Mittag» donosi z Wiednia, że, jak komunikuje ukraińskie biuro korespondencyjne, pomiędzy Wiedniem a Kijowem zostało ustalone połączenie telefoniczne.

BERLIN (10 b.m. W. T. B.) — Członek delegacji ukraińskiej, rotmistrz A. Czerkow, przybył tutaj z Brześcia-Litewskiego i zamierza za zgodą władz niemieckich udać się do Szwajcarii w celach kuracyjnych.

Echa wizyty w Berlinie.

«Berl. Tag.» donosi: Prezes ministrów, Kucharzewski, przed odjazdem z Berlina oświadczył kierownikowi polskiego biura prasowego w Berlinie, co następuje:

«Rokowania nasze w Berlinie dotyczyły szeregu żywotnych spraw naszego młodego Królestwa. Mielismy zaszczyt przedłożyć Cesarzowi Niemiec najpilniejsze potrzeby naszej ojczyzny i z odpowiedniami władzami Rzeszy rozważyliśmy szczegółowo różne sprawy. Między innymi omówiliśmy następujące kwestje: udział rządu polskiego w rokowaniach w Brześciu i utworzenie armji polskiej na szerokiej narodowej podstawie. Poruszona została sprawa zniesienia szeregu zarządzeń nadzwyczajnych, szczególnie ciężących ludności Królestwa. Złożyliśmy memorjał w sprawie rekwizycji żelaza. Wielką wagę przywiązujemy do żądania amnestji i cofnięcia szeregu zarządzeń, dotyczących poszczególnych osób.

Z sekretarzem stanu do spraw wewnętrznych omówiliśmy organizację przyszłej Rady Stanu. Bardzo ważną rzeczą byłoby dla nas zrealizowanie projektu co do stworzenia polskiego przedstawicielstwa zagranicą w stolicach państw centralnych i mocarstw neutralnych. W ogólnych zarysach omówiliśmy sprawę objęcia tych gałęzi zarządu, które dotychczas są w ręku władz okupacyjnych. Oczywiście, zasięgnęliśmy również informacji co do panujących w Berlinie poglądów, dotyczących możliwości uregulowania przyszłych stosunków naszego kraju».

Sprawy polskie.

O polsko-bułgarskim zbliżeniu.

Niedawno wydała ekspozytura Biura Prasowego N. K. N. w Sofji «Ankiety bułgarską w sprawie polskiej» ze wstępem i objaśnieniami dr. Tadeusza Grabowskiego. Tę książkę omawia obecnie w «Wiadomościach Polskich» dr. Bojan Panew, profesor uniwersytetu w Sofji.

Podaje, jak się zastrzega, tylko wrazenia.

Ale pod tą skromną formą znajdują się cenne dla nas informacje.

— Z ankiety dr. Grabowskiego Polacy przekonują się, że o ich ojczyźnie u nas nie zapomniano — mówi prof. Panew, — że myśląc o własnym losie, pamiętamy i o ich dołi. My, Bułgarzy, przy wszystkich swoich niedostatkach, posiadamy ten rys dodatni, że instynktem odczuwamy wszelką krzywdę, popełnioną nad nami, czy też nad innymi. Zbrodnia, popełniona na Polsce, zawsze nas oburzała, niezależnie od tego, czy dokonali jej nasi wrogowie, czy też przyjaciele.

Poczem przytacza Panew szereg wybitnych mężów bułgarskich, którzy, gdyby byli przez dr. Grabowskiego o sprawę polską zapytani, mieliby coś do powiedzenia.

— Taki Wazow naprzykład, który w każdym razie zawdzięcza niejedno duchowi polskiemu i który wiele się nauczył od Mickiewicza.

Według prof. Panewa, zbliżenie polsko-bułgarskie powinno się dokonać na gruncie kulturalnym, a wienni w niem wziąć udział najlepsi synowie obu narodów.

— Jeżeli Polsce zależy na naszej przyjaźni, jeżeli wierzy, że i my możemy ją wesprzeć w chwilach ciężkich doświadczeń, niechaj wejdzie w stosunki przedewszystkiem z naszą inteligencją i bezpośrednio z samym bułgarskim narodem.

Rządy się zmieniają, zwłaszcza u nas zmieniają się zbyt często i zbyt przypadkowo. Pozostaje inteligencja i naród. Niechaj ku nim przedewszystkiem zwraca się uwaga Polaków, a nie ku tej lub owej oficjalnej polityce.

Królestwo Polskie.

Projekt ustawy wojskowej.

«Voss. Ztg.» donosi z Krakowa, że projekt polskiej ustawy wojskowej jest już gotowy i natychmiast po powrocie Rady Regencyjnej do Warszawy zostanie jej przedłożony. Ustawa zasadniczo opiera się na wzorach rosyjskich uwzględnia jednak ustawę niemiecką i austriacką, oraz francuską. Służba we wszystkich rodzajach broni wynosi 2 lata, ponadto przewidziana jest na wypadek wojny służba pomocnicza dla ludzi w wieku lat 16—60. Na wzór armji szwajcarskiej będą wprowadzone obowiązkowe kursy ćwiczebne dla młodzieży między 16—20 rokiem. Czynna służba wynosi 2 lata, rezerwa 8 lat, obrona krajowa 10 lat. Do pospolitego ruszenia należą mężczyźni od 18 do 20 roku życia i od 40 do 60-go.

Z ministerjów.

Z dniem 9-go bm. biura departamentu spraw politycznych przeniesione są z domu № 7 przy ul. Mazowieckiej do pałacu bar. Kronenberga.

— Biura ministerjum aprowizacji znajdować się będą w domu № 7 przy ul. Mazowieckiej.

— Biuro ministerjum oświaty przeniesiono z pałacu bar. Kronenberga do domu p. Dziewulskiego przy placu Zielonym.

— Słyszeliśmy, że w kołach rządowych poruszono projekt kupna pałacu bar. Kronenberga na pomieszczenie biur jednego z ministerjów.

— Dyrektorem kancelarji ministerjum przemysłu i handlu został mianowany inżynier Kaczorowski, członek Tymczasowej Rady Stanu, b. dyrektor departamentu pracy społecznej.

— Stanowisko sekretarza ministra przemysłu i handlu powierzono p. Malangiewiczowi.

— W kołach rządowych obliczono, że w ciągu kilku miesięcy, w miarę

organizacji ministerjów i władz państwowych, im podległych, okaże się potrzeba powołania 35,000 urzędników różnych rang i kategorii.

Niemcy.

Posiedzenie komisji głównej Reichstagu.

Jak donosi ag. Wolffa w dniu 12 bm., komisja główna Reichstagu obradowała w piątek nad dotychczasowymi wynikami obrad pokojowych w Brześciu-Litewskim udzielenie prawa międzynarodowego.

Radca tajny, Simons, z urzędu do spraw zagranicznych, z polecenia sekretarza stanu referował o tem, co dotychczas między delegacjami związkowemi i delegacją rosyjską ustalone zostało, jako podstawa do dalszych rokowań. Z powodu ogromu zadania, polegającego na odbudowaniu nowych publicznych i prywatnych stosunków prawnych między walczącymi dotychczas państwami z gruzów prawa międzynarodowego, i z powodu krótkości czasu, którym rozporządzano w Brześciu-Litewskim, oczywiście całkowite uregulowanie tych spraw było niemożliwe.

Jednakże udało się skłonić delegację rosyjską do przyjęcia propozycji niemieckich w sprawie przywrócenia umów państwowych, skasowania praw wojennych, oraz przywrócenia naruszonych praw prywatnych, jak również odszkodowania za to, co zostało zniszczone; wreszcie w sprawie zadośćuczynienia za sprzeczne z prawem narodów akty gwałtu poza obszarem działań wojennych i w sprawie uregulowania kosztów wojny i szkód wojennych.

Wiadomości te na mocy porozumienia, zawartego w Brześciu-Litewskim z członkami delegacji rosyjskiej, były w szczegółach poufne.

Po sprawozdaniu radcy Simonsa nastąpiła dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele rozmaitych stronnictw. Poruszono między innymi prawo przemysłowe, literackie, wypłaty rekwiizycji itd. Żądano udziału w rokowaniach w Brześciu-Litewskim fachowców prawników, poruszono sprawę kursu rubla w Niemczech i zagranicą i wiele innych, poczem komisja główna odroczyła się do wtorku po południu.

Anglja.

Przeciwko gabinetowi Lloyd Georgea.

Jak donosi z Rotterdamu «Voss. Ztg.», «Morning Post» komunikuje, iż partja robotnicza i Irlandczycy znowu się połączyli w Izbie gmin, aby dokonać natarcia na gabinet Lloyd Georgea i agitować na rzecz prędkiego pokoju. Wspomniane pismo zaznacza dalej, że wciąż brak urzędowego opowiedzenia się związków zawodowych na rzecz mowy Lloyd Georgea w sprawie celów wojennych.

Należy podkreślić, że, jak oświadczył Henderson korespondentowi pisma «Daily Chronicle», nie godzi się on osobiście z celami wojennymi Lloyd Georgea, ponieważ zrealizowanie takich oznacz przedłużenie wojny.

Włochy.

Żądania terytorjalne.

W «Giornale d'Italia» ukazał się artykuł, mogący uchodzić za urzędowe oświadczenie. W artykule tym powiedziano, że Włochy tak samo, jak uprzednio nie tylko domagają się przyłączenia włoskich prowincji Austro-Węgier, ale i lepszej pod wzglę-

dem strategicznym granicy, oraz lepszego stanowiska nad morzem. Włochy żądają ponadto zdobyczy na morzu Śródziemnym na wypadek, gdyby inne mocarstwa tego żądały.

ROSJA.

Nowy dyrektor rosyjskiego banku państwa.

Bank Państwa przeszedł we władanie bolszewików. Co więcej, ogłoszony został rządowy monopol bankowy i bankierski w Rosji, a wszystkie banki weszły, jako proste kantory czy filje, do składu Banku Państwa. Zapewniono przytem jedynie drobnym kapitalistom, że ich wkłady są bezpieczne. Grube ryby zostają wydziedziczone.

Na czele tak obrzucio rozrostę instytucji stanął Polak, p. Stanisław Pestkowski. Pochodzi on z Łodzi, a od brata i siostry tego bolszewickiego działacza otrzymują pisma warszawskie następujące informacje.

P. Stanisław Pestkowski jest synem byłego ziemianina i gorącego patrioty, obecnie intendenta Pogotowia Ratunkowego w Łodzi.

Aresztowano go, gdy znajdował się w ósmej klasie gimnazjum łódzkiego, na miesiąc przed otrzymaniem matury. Zamknięty w X pawilonie, całe lat 10, z małemi przerwami, spędził w więzieniach.

W 1907 r. sąd wojenny skazał go na 4 lata ciężkich robót.

W 1913 r. udało mu się uciec z Syberji.

W «Nowym Kurjerze Łódzkim» znajdujemy jeszcze inne szczegóły o p. Pestkovskim, pochodzące od towarzysza pracy. Według nich dwa razy zbiegał on z Syberji. Wojna zastała go w Leodjum, skąd śpiesznie udał się do Holandji i Londynu.

Do P. P. S. należał krótko. Przeszedł do obozu Socjałdemokracji.

Plan utworzenia odrębnego kościoła ukraińskiego.

Z Kopenhagi donoszą: Pewne koła duchowieństwa prawosławnego na Ukrainie rozważają pytanie, czy cerkiew ukraińska ma uznać władzę patriarchy moskiewskiego.

Oczekiwane jest zwołanie w najbliższym czasie ukraińskiego soboru duchownego, który rozstrzygnie sprawę niezależności ukraińskiej cerkwi, oraz formy uznania łączności z cerkwią rosyjską.

Ze świata.

Niepodległość Finlandji.

Norweskie biuro telegraficzne donosi: Norwegja uznała Finlandję za wolne i niepodległe państwo.

Z Kopenhagi donoszą: Minister spraw zagranicznych wysłał do rządu Finlandji następującą depezę:

W związku z oświadczeniami króla do delegacji fińskiej mam zaszczyt zakomunikować, że rząd duński uznaje Finlandję za wolne i niepodległe państwo i pragnie wstąpić w bezpośrednie stosunki z rządem Finlandji.

Na Bałkanach.

Powrót Rumunów.

Według urzędowej «Gazety Lwowskiej» liczne grupy poddanych rumuńskich, którzy w swoim czasie uciekli do Rosji, obecnie przybyli z Odessy przez Wołoczyska i Tarnopol w celu powrotu do Bukaresztu. Po załatwieniu koniecznych formalności otrzymują oni zezwolenie na powrót, który przez lwowską komendę w miarę możliwości będzie ułatwiony.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: Weroniki.

Jutro: Hilarego, B. W.

Pojutrze: Pawła Pust.

Wschód słońca—o g. 8 m. 22

Zachód słońca—o g. 3 m. 57.

Z WILNA.

— Na Żłobek im. Maryi.

Po raz pierwszy dziś w niedzielę odwoła się do ofiarności publicznej instytucja, która, istniejąc zaledwie 11 miesięcy, zdążyła wszakże złożyć niezbité dowody konieczności swego istnienia i swej pożytecznej działalności.

Najwymowniejszymi są cytry, a więc wyjmujemy je ze sprawozdania, zamykającego jedenasto-miesięczny okres do 1 stycznia r. b.

W ciągu tego czasu w Żłobku Imienia Maryi znalazło się 75 dzieci, z tych w wieku poniżej 1 roku—20, do 2 lat—20, do 3 l.—23 i po wyżej 3 l.—12 dzieci. Rodziców miało—8, tylko ojca lub matkę—55 i całkowitych sierot było 12 dzieci. Z powyższej liczby powróciło do rodziców 22, z których wyjechało na wieś 8, odeślano do ochrony dla dzieci starszych—1, zmarło—16 i pozostało do d. 1 stycznia r. b. 32 dzieci.

W ciągu ubiegłych 11 miesięcy ogólny dochód Żłobka dosięgnął 8,414 m. 76 fen., z czego lwią część przypada na ofiary od osób prywatnych, rozumiejących całą doniosłość posiadania przez miasto takiej instytucji, jaką jest Żłobek. Suma tych ofiar wynosi 3,139 m. 60 fen. Po za tem idą znaczniejsze sumy zasiłkowe jak od Pol. Tew. Pom. Of. Wojny—2600 m., od J. E. ks. Administratora—1,500 m., od Tow. Pań Św. Winc. à Paulo—150 i t. d.

Wydatki złożyły się na ogólną sumę 9,007 m. 1 f. W tem na lokal. światło i opał 2,211 m. 91 f., chleb, mleko i inne artykuły spożywcze 5,322 m. 91 f., opranie, obuwanie i różne wydatki—722 m. 4 f., lekarstwa i pogrzeby—64 m. 20 f., pensje służbie—291 m. 40 f. i inne.

W kasie w d. 1 stycznia pozostało 285 m. 5 f.

W dzisiejszych tedy «Koszach szczęścia» Żłobek pragnie znaleźć zasilek materialny, umożliwiający mu dalsze istnienie.

Niech więc każdy, komu droga jest przyszłość narodu, śpieszy do dzisiejszych «Koszów szczęścia», by, próbując fortuny, zarazem złożyć swą ofiarę na rzecz Żłobka Imienia Maryi.

Pośród wyjątkowej różnorodności fantów pierwsze miejsce zajmują wartościowe dzieła sztuki, jak oryginalne obrazy Ferdynanda Ruszczyca, Eugenjusza Kazimierskiego i Florjana Piekarskiego tudzież rzeźba Antoniego Wiwulskiego.

Kto ma szczęście i ono mu w dniu dzisiejszym dopisze, ten może wygrać przedmiot, stanowiący miłą pamiątkę na całe życie!

Z „Lutni“.

Bywalcy teatralni pamiętają zapewne powodzenie, jakim cieszyły się na scenie teatru wileńskiego sztuki Wł. Renarda: «Gizanka» i «Smutne kwiaty». — W przyszłą niedzielę, d. 20 b. m., ujrzymy na scenie «Lutni» nieznaną sztukę tegoż autora pod tytułem «Powrót». — Sztuka ta, treść której osnuta na tle epoki napoleońskiej, napisana była dla «Teatru polskiego» w Warszawie i miała być jednocześnie grana w Wilnie (w 1912 r.) na benefis Jana Pawłowskiego, w gmachu cyrkowym, ale z powodów od dyrekcji obu teatrów niezależnych, przedstawienia nie mogły dojść do skutku.

«Powrót» powinien być dla publiczności wileńskiej specjalną atrakcją, gdyż w dwóch aktach akcja rozgrywa się w Wilnie i daje nam (na podstawie rękopisów Balińskiego) obraz nastrojów wileńskich z przed stu przeszło laty.

Akt drugi rozgrywa się pod Berezyną.

W akcji «Powrotu» tętni werwa życiowa i humor ułański.

Sprzedż biletów rozpocznie się, jak zwykle: od czwartku w kancelarji «Lutni».

— Z „Lutni“ Dzisiejszy „Wieczór muzyki baletowej“ rozpoczyna się punktualnie o g. 5 w. Uprasza się wobec tego publiczność o punktualne przybycie.

Program zapowiada muzykę aż 5-ciu baletów takich kompozytorów, jak Moniuszko, Gounod, Czajkowski. Numery taneczne zmieniają się tu na mimiczne, lub też czysto muzyczne i dostarczą słuchaczom szeregu różnorodnych wrażeń. Nazwiska autorów dają gwarancję muzyki wprawdzie lekkiej, ale zawsze utrzymanej w granicach dobrego smaku.

W wieczorze dzisiejszym osygną będzie orkiestra symfoniczna w pełnym składzie 40 osób.

Dyryguje p. A. Wyleżyński.

Bilety można jeszcze nabywać od godz. 12-jej w kasie sali.

— Koncert Kameralny. Dn. 18 bm. w sali «Lutni» odbędzie się trzeci w tym sezonie koncert kameralny zespołu «im. Moniuszki». Na program złoży się kwartet smyczkowy L. Cherubinięgo, trio fortepjanowe F. Mendelsohna (C-moll) i kwartet № 10 Beethowena.

Bilety od dziś są do nabycia w obydwu cukierniach Sztralla, mianowicie: loże balkonowe i krzesła 1—8 rzędu u «Czerwonego» Sztralla (róg Tatarskiej), zaś krzesła 9—15 rzędu, amfiteatr i balkon u «Zielonego» Sztralla (św. Jerska 22).

Ugruntowana sława naszego zespołu kwartetowego jako też wyborowy, artystyczny program i temu koncertowi s góry zapewniają powodzenie. Zwolennicy dobrej muzyki powinni więc z pewnością postarać się o bilety, aby — jak to bywało kilkakrotnie podczas ostatnich koncertów — nie byli zmuszeni w ostatniej chwili odejść od kasy z pustymi rękami.

— Ślizgawka w ogrodzie Bernardyńskim, koło teatru letniego, została już otwarta i dostępna jest codziennie od godz. 9 i 45 min. wiecz. Od zmaroku ter oświetlony jest elektrycznością. Wstęp dla wojskowych 20 fen. dla cywilnych osób 50 fen. Stała karta na całą zimę dla wojskowych 3 marki, dla cywilnych 5 marek.

W niedzielę bez podwyższenia ceny ma grywać muzyka.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

OBWIESZCZENIE.

Na skutek rozporządzenia Naczelnego Dowódcy na Wschodzie (Oberbefehlshaber Ost) z dn. 22.1.1916 w sprawie surowców i materiałów zakazanych w obrębie zarządu Ob. Ost. ew. wskazań szczegółowych do rzeczonożego rozporządzenia z dn. 17 października 1916 roku Naczelnika Zarządu Wilno—Suwałki (Chef der Verwaltung Wilna—Suwałki) niniejszem zarządzam co następuje:

Właściciele domów, rządów lub osoby upoważnione do zarządzania domami, należącymi do nieobecnych w Wilnie właścicieli, niniejszem wzywa się, by z domów położonych przy następujących ulicach:

Widok, Automobilowa, Ogrodowa, Bołtupska, Flisowa, Rzeczna, Graniczna, Staro-Grodzińska, Piekietko, Piekietko, Kalwaryjska, Kawalkada, Gliniana, Lelewela,

wszystkie w tych domach znajdujące się mosiężne klamki, okucia okienne, jako też rączki i poręcza od okien wystawowych najdalej do dnia 17-go stycznia 1918 r. w godzinach między 8—1 przed południem lub 4—8 po poł. oddali w biurze do przyjęcia metalów—Metallannahmestelle des Stadthauptmans—ul. Dominikańska № 3, pokój № 90, na parterze, ponieważ klamki zamienne już nadeszły.

Przedmioty w porę dostarczone będą opłacone przy oddaniu ich, w wymienionym biurze za opłatą nabywać można klamki zamienne.

Właściciele domów lub rządcy, którzy nie wypełnią w porę powyższego wezwania lub nie oddadzą wszystkich znajdujących się w oznaczonych domach przedmiotów mosiężnych wyżej wymienionych, narażają się na karę.

Nie w porę oddane lub zatajone przedmioty mosiężne wyżej oznaczonego rodzaju muszą być oddane bez odszkodowania.

Wilna, den 10. Januar 1918.

Der Stadthauptmann
Pauly.

KINEMATOGRAF „Helios”

Bóg Wileńskiej i Ś-to Jerskiej.

Program od 12 do 15 stycznia 1918 r.

„Rozpaczliwy środek”, „Złośliwi chłopcy”,

wesoła komedia w 3-ach aktach z udziałem Elzy Eckersberg i Ernesta Matray.

Wojskowa dyscyplina, humoreska.

Początek: w soboty i niedziele o godz. 1-ej, w resztę dni o godz. 3-ej.

Zdjęcia z natury,—widoki.

życiowa

tragedja

w 3-ach aktach.

Koniec o godz. 11-ej wiecz.

KINEMATOGRAF LUX

Ś-to Jerska 11.

Właściciel J. Krubicz.

Tylko 4 dni: 11, 12, 13 i 14 stycznia.

Dedektyw-Blake,

ciekawy kryminalny dramat w 5-ciu dużych częściach z życia aferzystów i rozbójników. 1) Zabójstwo matki. 2) Zemsta rozbójników. 3) Skradziony naszyjnik. 4) Dedektyw Blake wpadł na ślad złodziei. 5) Walka śmiertelna. Kto ojcem? komedia w 2-ach częściach.

Sensacyjny program.

Kronika wojenna, natura.

KINEMATOGRAF „R. Sztremer”

WIELKA 74

Tylko 4 dni: 11, 12, 13 i 14 stycznia. Napisy polskie. Ulubienica publiczności wileńskiej, wszechświatowej sławy piękność, **Hella Moja**, gra główną rolę we wstrząsającej tragedji z życia „Nieszczęśliwa miłość Hetty Raymond” (Pod ciężarem bogactwa). Utwór ten, składający się z 8 wielkich części (4500 m.), osnuty został na tle życia robotników fabrycznych i burżuazyjnej inteligencji. Obraz otrzymał 1-szą nagrodę na konkursie w Kopenhadze. Nad program: „Box, amator kapeluszy”, zabawna komedia w 2 częściach. — Mimo wielkich kosztów ceny miejsc zwykłe. — Od g. 12—4 bilety od 40 fen.

KINEMATOGRAF „MINIAZURA”

Ś-to Jerska 7.

Tylko 4 dni: 11, 12, 13 i 14 stycznia.

„POD MASKĄ GORYLA”,

„Wybór narzeczonego”, przepyszna kom. z Alwinem Neussem w roli tytułowej. Z hotelu Pontresina do hotelu w Bernie, natura.

Napisy w języku polskim.

niezwykły dramat w 5 częściach z udziałem w rolach głównych Lu Synd i Merendorffa.

Wileńskie T-wo Artystyczne „Lutnia”
Ś-to Jerska 3.

Dziś, w niedzielę, 13-go stycznia 1918 r.

Wieczór muzyki baletowej.

4-ty koncert orkiestrowy.
Z udziałem orkiestry symfonicznej (40 osób).
Dyrygent: Adam Wyleżyński.

Początek o godz. 5-ej wieczorem.
Kasa czynna jest od g. 12-ej w poł.

Zarząd Spółki Udziałowej „Ogród”

uprzednie prosi pp. udziałowców o natychmiastowe uregulowanie rachunków za ubiegły rok 1917.

Zwłoka w zakończeniu rachunków uniemożliwia Zarządowi zamknięcie bilansu i zwołanie Walnego Zgromadzenia.

Zarząd zawiadamia, że regulowanie należności w biurze Zarządu (Ś-to Michalski zauł. № 1, lokal «Zjednoczenia») będzie się odbywało codziennie od 10 do 12-ej tylko do dnia 15 stycznia, po tym zaś terminie będzie dokonywane przez Inkasenta. Wydatki z tym połączone obciążą rachunki odnośnych pp. udziałowców.

438

KALENDARZ „PRZYJACIEL” NA 1918 ROK

świeżo opisał prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji «Dziennika Wileńskiego».

Skład główny w księgarni J. Zapaśnik.

Cena egzemplarza 1 m. 20 f.

„Kosze Szczęścia”!

Loterja bez przegranej na rzecz

Złobka „Imienia Maryi”

w niedzielę, 13 stycznia 1918 r.
w cukierni B. Sztralla, Ś-to Jerska 22,
od godz. 12-ej w południe.

4 klas. Szkoła Handlowa Wieczorna,

(Wileńska 10, wejście do sali «Sokoł», wprost, I piętro).

Początek nowego semestru z stycznia 1918 r.
Zapisy do klasy 2-ej (początek przedmiotów handlowych) przyjmowane są dalej.
Kancelarja czynna codziennie 6—9 wiecz. r-k

Jako wyłączni nabywcy w celu zaopatrzenia fabryki fornierów

J. Brüning & Sohn A.-G.

a także na własny użytek kupujemy we wszelkich ilościach

brzożowe i olehowe okrągłaki

od 25 cm. średnicy wzwyż, licząc od cieńszego końca

Oferty z podaniem cen i ilości prosimy nadsyłać do

Nafthal & Co.

Hurtowy skład drzewa, oddz. i Ibus
M E M E L (Ostpr.).

Duże brylanty

kupuje magazyn zegarków

M. MILEJKOWSKI, ul. Wielka Nr. 70.

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO SWIATOBLIWOŚCI PAPIEŻA PIUSA X.
4 złote medale i inne nagrody.

12 prawdziwych fotografii tylko za 1 r. 50 k.
i inne zniżone ceny do 1-go lutego.

szacha perskiego
Fotomalowe broszki, spinki etc. Wszelkie nowości.

Br. BUTKOWSCY, Wilno, Bazylijska 5.

OBUWIE NA DREWNIANYCH PODESZWACH

polecają warsztaty pod firmą

„Drewniana Podeszwa”

róg Dobroczynnego zauł. i Wileńskiej 25.

Warsztaty zaopatrzone są w duży wybór męskiego, damskiego i dziecięcego obuwia od fasonów najwykwintniejszych do najskromniejszych. Przyjmuje zamówienia z własnego i powierzzonego materiału. Obecnie są już wierzchy z ciepłego materiału.

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny:

T. Makarewicz. Notatki z dziejów powszechnych.

Historja Starożytna.

Cena 90 kop.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Ochmistrzyni 415
do majątku, znająca się na kuchni, potrzebna zaraz. Wymagane są kwalifikacje. Umówić się między 3—5 pp. Portowa 6 b m. 1, Pejot.

Ktoby mógł
dostarczać mleko codziennie lub co drugi dzień do cukierni, przoszone jest zawiadomić: Wileńska 16, Cukiernia Hempla. 443

Kapustę kwaszoną
pud 10 mk., funt 30 fen.

Marchew czerwona
pud 10 mk., funt 30 fen.

Borówki słodkie funt 2 m. 20 f.

Kawę zbożową funt 3 m. 50 f.

Domieszki do kawy dla smaku:

Kakawelę funt 7 m.

Kofonolę paczka 60 f.

Kawanę paczka 30 f.

poleza 426

„Fortuna” Wileńska 20.

Kupuję
złoto, srebro, brylanty, perły, futrzane rzeczy, dywany, fortepiany, pianina, antyki i kwity lombardo- Wielka № 47, Szwarz. 447

Pokoje umeblowane do wynajęcia. Wileńska 25 m. 3, Malinowski. 448

KUCHNIA 449
dla INTELIGENCJI,
Ś-to Jerska Nr. 21.

Dziś kielbasa i cielęcina. Kuchnią zarządza znany kucharz Zahorski. Kolacje od 6-ej do 9 i pół wiecz.

Do sprzedania
kanapka, łóżko z siatką, szafa, stół, stołki, wieszadła. Arsenalska 6—7, Dr. Zaleska. 451

Niańka potrzebna
zaraz znająca swój fach, czysta i pracowita, z rekomendacją. Mont-wiłowska 5, Römer. 441

Opał suchy, 435
sosnowy, wyborowy, zaraz do sprzedania. Alexandrowicz, ul. Orzeszkowej 11—23, od 9—11 rano.

Futro podróżne 444
sprzedam natychmiast. Mieczysław Zalcmann, ul. Subocz № 6-a m. 7.

Do sprzedania 445
kapuzta kwaszona 9 m. pud. Sklep spożywczy Szarmulewicz, Wielka 53.

Kupię 442
pianino niedrogo i sprzedam dwa materace sprężynowe. Ś-go Filipa № 17—9, Marcinkowska.

Dla kanarek
nasionka i konopie w sklepie produktów spożywczych i kolonialnych «Zgoda», Wileńska № 27. 446

Opał 2417
wyborowy. Mostowa 12—19. Od 1 do 3. Alexandrowicz.

Francuzka 415
na wyjazd do majątku potrzebna z a r a z. Oferty składać między 3—5 po połud. Portowa ul. № 6b m. 1 — Pejot.

Kupuję i płacę wysokie ceny za używane pianina, fortepiany, gramofony, patefony i płyty do nich, skrzypce, mandoliny, gitary i inne instrumenty muzyczne. Maszyny do pisania z rosyjsk. i łacińsk. alfabet. Maszyny do szycia, rowery, a również rozmaite meble, dywany perskie i inne. Wileńska 16 m. 2, od 3—5 wiecz., Szawedanc. 450

Pisanie
podań i tłumaczenie z rosyjskiego i polskiego na niemiecki przyjmuje jak dawniej Józefa Żebrowska, Kaukaska № 14—4, od g. 9—2 pp. gr

DRUKARNIA
Ks. A. RUTKOWSKIEGO
WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7.
Przyjmuje wszelkie obywatelskie w zakres drukarstwa wchodzące, jako to:

Czasopisma, sprawozdania, broszury, oenniki, dzieła, cyrkularze, adresy, etykiety, rachunki, kwit-rjusze, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, klepsydry i t. d.

Wykończenie staranne.
Ceny umiarkowane.